

## Kartoteka nr 2. Król telewizorów

### Paragraf 1. Transmisje na żywo!

Fikcyjna rzeczywistość. Mieszanie obrazu filmowego, animowanego, fotograficznego, rysunkowego i tym podobnego, zmontowanego w poszczególne sceny filmu. Mieszanie dźwięków, muzyki klasycznej, rockowej i elektronicznej zamienionej w ścieżkę dźwiękową. Narracja nagranych głosu był niczym sygnał S.O.S.

Testy. - Homo ergaster. Homo erectus. Neandertalczyk. Homo sapiens. - Kochanka w miłości rodzinne... Cisza spokojnego snu... Sztuka rozrywkowych miejsc... Zmysł emocjonalnych doświadczeń... Czas życia celu... Bóg uzależniony rzeczywistością... - Dziewięć muz. Siedem cudów świata. Siedem dziedzin naukowych podzielonych na czterdzieści cztery dyscypliny. - Cierpienie, gniew, lęk, miłość, nadzieja, namiętność, nienawiść, niepokój, nuda, poczucie krzywdy, poczucie winy, podniecenie, pożądanie, pogarda, radość, smutek, strach, szczęście, tęsknota, wstręt, wstyd, zakochanie, zawiść, zazdrość, złość, zażenowanie, żal. - Węch. Smak. Dotyk. Wzrok. Słuch. Jaźń. Percepcja. Soma i Psyche. - Słowo - Obrazy trzech przedstawicieli telewizyjnych odbiorników. - Jedno radio tranzystorowe odbierające trzy pasma różnych fal. - Komputer PC. Laptop podłączony do internetu. Tablet. Dotykowy telefon komórkowy z licznymi funkcjami. - Urządzenie do manipulowania rzeczywistością. - Książka. Scenariusz. - Komiks i animacja. - Aparat na klisze. Aparat cyfrowy. Aparat lustrzanka. - Fotografika. - Obraz statyczny. Storyboard. - Dźwięk - Fonograf. Magnetofon szpulowy. Adapter na winylowe płyty. Radio-magnetofon na kasety. Odtwarzacz płyt kompaktowych. - Dyktafon na mini-kasety. Dyktafon cyfrowy. - Muzyka. - Obrazy - Magnetowid na taśmy VHS. Odtwarzacz DVD. Kino domowe. - Obraz ruchomy - Kamera DV kasetowa. Kamera cyfrowa. Kamera filmowa. Kamera telewizyjna. - Film dozwolony od 21 lat. Dystrybutor nie ponosi odpowiedzialności za skutki wynikłe z powodu obejrzanych materiałów. Oglądasz na własną odpowiedzialność. - Król telewizorów. Finał sezonu. Ciągu dalszego nie będzie. Napisy końcowe. – Rzeczywistość? Fikcja?

Niespełna 30 minutowy film, który zaraz Państwo zobaczycie, został przeze mnie zmontowany z kilkudziesięciu krótkich. Mających razem ponad 4 godziny amatorskich filmów, krążących nielegalnie po sieci. Jest to materiał mogący zostać określony mianem filmu "snuff", którym w rzeczywistości jest, pomimo zaprzeczeń, że filmy tego typu są jedynie miejskimi legendami, i jeśli istnieją, to z pewnością nie są udostępniane publicznie. Materiał pochodzi z całego świata i sięga do ok. 50 lat wstecz. Przedstawione zdarzenia i sytuacje miały miejsce w rzeczywistości, a osoby na nich uwiecznione w ostatnich chwilach życia, nie są aktorami. Materiał jest wstrząsający i odradzam jego oglądanie każdej osobie, która nie robi tego z własnej woli. Przymuszanie zarówno do oglądania, jak i samo posiadanie tego typu filmów, jest przestępstwem karalnym, jak w przypadku posiadania "czarnej pornografii." Zebrany przeze mnie materiał (prawdopodobnie) nielegalny w sieci, jak i sama moja ingerencja w postaci montażu dokumentalnych zdjęć, nienależących do mnie, także jest przestępstwem. Prawdopodobnie materiał ten zniknie z ogólnodostępnych źródeł, zastąpiony innymi filmowymi zdjęciami, lub w ogóle usunięty na długi czas. Moim celem, jako tzw. artysty, nie są w tym przypadku cele artystyczne, ile społeczne i moralne. Zamierzeniem nie jest zastosowanie tego filmu, ani komercyjnie, ani zarobkowo, ani artystycznie. W moim zamierzeniu było przemontowanie całego materiału, w możliwie w jak najkrótszy film, wykorzystując przy tym możliwie jak najwięcej ujęć kluczowych. Samym zaś celem wyprodukowania tego filmu, jest nie tyle sama wartość dokumentalna, ile mająca wywołać możliwie jak największy wstrząs na widzu go oglądającym. Skrajny popyt na tego typu rzadkie filmy istnieje, inaczej nie byłyby one dostępne w sieci dla wytrwale ich szukających. Mam nadzieję, że owe kilka minut zniechęci każdego do dalszych poszukiwań. Kolejnym celem, jest możliwość udostępnienia go, w celu edukacji i uświadomienia społeczeństwa, nie tyle o niszy tego

typu produktów, ile tego, że zawarta na nich treść i ludzie są jak najbardziej prawdziwi. Same sceny tego typu są obecne również i w dniu dzisiejszym, w każdym miejscu na świecie, w którym toczy się wojna, jak i otoczeniu, w którym wybrane jednostki żyjące w danym środowisku uświadamiają sobie, że mogą sobie pozwolić na dokonywanie tego typu zbrodni, nie tyle uwiecznianej na filmie dzięki okazji, ile samego dokonywania morderstwa w celu nakręcenia takiego typu filmu. Sam jestem osobą poszukującą tego typu nagrań, chcąc się przekonać, czy tego typu materiał w rzeczywistości istnieje, nie szukałem go za wszelką cenę. I chociaż sam jestem miłośnikiem horrorów, nie pałałem entuzjazmem, ani zbyt dużą chęcią do odszukania za wszelką cenę tego typu materiałów. Widziałem wiele reżyserowanych filmów wykorzystujących formę rzekomo amatorsko nakręconych ujęć, który to model w ostatniej dekadzie, zwłaszcza w horrorach, stał się niepokojąco popularny, i to mi wystarczyło. W skrajny sposób rozczarowany pozytywnie i negatywnie, trudno mi było przebrnąć przez te kilkanaście godzin video. Pomimo mojej świadomości, że coś takiego ma miejsce, to jednak zobaczyć to na własne oczy z pełnym pojęciem tego, że to nie jest film, lecz zapis dokumentujący zdarzenia, było mi trudno przebrnąć przez poszczególne krótkie ujęcia.

Uderza pojęcie tego, że to się dzieje w czasach obecnych. Że jest to prawdziwe. Że żyją ludzie, czerpiący chorą przyjemność przez wszystkie strony zaangażowane, kręcącego i mordującego, robiących to niejako dla siebie w celu, którego nawet sam nie chcę znać, to pozostają jeszcze widzowie, płacący ogromne pieniądze, by obejrzeć coś takiego dla własnej przyjemności. Rzecz jasna, jeśli film nie jest tylko zarejestrowanym zdarzeniem, ile kręconym dla kogoś. Kolejne, co uderza to właśnie dostępność takich materiałów, mogących narobić tyle samo dobrego, co złego. Aż do punktu, gdy zdajemy sobie sprawę, że miejsca i osoby na filmie wyglądają zwyczajnie, przeciętnie a nawet podobnie do zadupia, na którym sami mieszkamy. I to właśnie jest najbardziej przerażające. Że możemy przypadkiem stać się tą jedną na miliard osobą, będącą ofiarą. Mam nadzieję, że nigdy nie dojdzie do tego typu skrajnej sytuacji, której ofiarą będę ja, albo ktokolwiek z moich bliskich, musiał doświadczyć. W kinowych horrorach typu slasher, splatter czy gore, widz jest przygotowany, że obejrzy historię prawdziwego pecha, i horroru, który go nigdy nie spotka, zakładając już z góry, że doświadczenie tego typu zakrawa o fikcję, nierealną do doświadczenia. Zakłada się, i wie, że prawdopodobnie może tylko kilka osób na świecie mają przygodę tego typu. Jest ona tak rzadka, iż wydaje się, że prędzej wygrałoby się w Lotto 6 milionów, niż trafić jako jedna na 6 mln w miejsce na wyjeździe z paczką przyjaciół z podróży, której nie wraca nikt, albo tylko jedna osoba w ciężkim stanie, i to na pewno nie będziesz ty. Trafienie na poligon wojny, w dodatku jako żołnierz, to nie pół na pół, ale daleko więcej niż pół szansy, że przytrafić się może w każdej chwili to, co na niektórych z tych ujęć. Dzięki nim wzrosło niewymiernie moje wrogie nastawienie, co do tematu służby dla kogokolwiek, gdziekolwiek, na jakiegokolwiek wojnie. I niezależnie od sytuacji, osobiście nikt mnie nie nakłoni, ani nie zmusi w żaden możliwy sposób do tego, by iść do wojska. Mam nadzieję, że wykorzystany przeze mnie materiał nie przysporzy mi kłopotów, przez które będę musiał się tłumaczyć w sądzie, ani nie wytworzy, co do mnie wrogości kogokolwiek. I że jest to dowód przejawu braku talentu i szacunku dla ludzkiego życia, by zrobić z tego teledysk. Film ma być czymś podobnym do tych, do jakich oglądania zmuszany był Alex w Mechanicznej Pomarańczy. Na pewno nikt nie polubi tego filmu. Połowa potencjalnych widzów, nawet nie obejrzy go do końca. Ale nie w tym rzecz. To nieistotne, jak długo się wysiedzi. Czasami wystarczą 2-3 minuty nim ktoś powie dość. Wywoła w duszy wrażenie dyskomfortu, a odbite echo, repetować będzie po cienkich ściankach ludzkiej moralności, sumienia, poczucia bezpieczeństwa wszystkich dziedzin i dyscyplin, składających się na całe człowieczeństwo, do którego także się należy i powracając, co jakiś czas w jakimś nieznanym celu, będzie przypominać o czymś, lub chcąc coś powiedzieć. Cokolwiek.